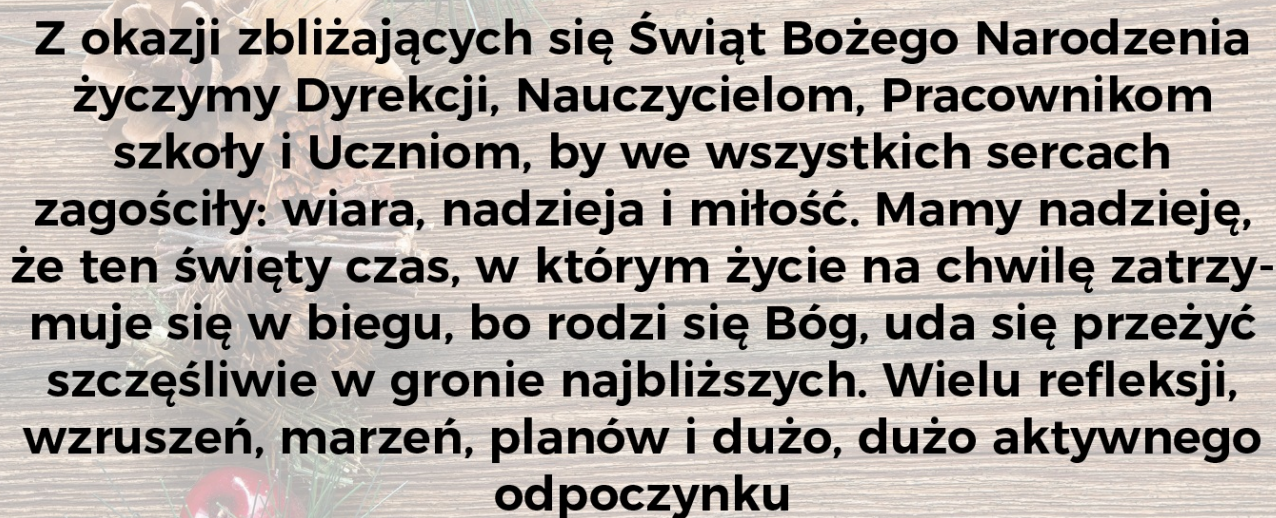


## WSTĘPNIAK

Drodzy Czytelnicy, wielkimi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia. To właśnie one stały się tematem wiodącym trzeciego numeru naszej gazety. Zachęcamy, byście dowiedzieli się, skąd wzięły się polskie tradycje świąteczne. Warto też przeczytać, czym różni się polskie Boże Narodzenie od sposobów świętowania w innych krajach. Zapytaliśmy o to naszą koleżankę z klasy, która wyjechała do Belgii. Prezentujemy zasady, które warto zastosować w święta. Doradzamy spóźnionym, co zrobić, jeśli nie mają pomysłu na prezent. Na koniec obejrzyjecie „Wirtualną Galerię Pod Schodami”, w której znajdziecie ciekawą twórczość artystyczną Waszych koleżanek. Jak zawsze nie zabraknie odrobiny rozrywki – tym razem prezentujemy opowiadanie i prawdziwe historyjki o przedświątecznych przygodach, a także trochę świątecznego humoru.

Życzymy miłej lektury!  
Zespół Redakcyjny



**Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia  
życzymy Dyrekcji, Nauczycielom, Pracownikom  
szkoły i Uczniom, by we wszystkich sercach  
zagościły: wiara, nadzieja i miłość. Mamy nadzieję,  
że ten święty czas, w którym życie na chwilę zatrzy-  
muje się w biegu, bo rodzi się Bóg, uda się przeżyć  
szczęśliwie w gronie najbliższych. Wielu refleksji,  
wzruszeń, marzeń, planów i dużo, dużo aktywnego  
odpoczynku**

**Życzy Redakcja**

## BOŻE NARODZENIE - ULUBIONE ŚWIĘTA NAS WSZYSTKICH



### Prawdziwy powód świętowania

Prawdziwym powodem świętowania jest przyjście na świat Syna Bożego jako Człowieka, dlatego święta albo mają charakter religijny, albo nie ma świąt – jest tylko dekoracja, bogata i piękna, lecz jednocześnie pusta i smutna.

### Święta są ważne dla wiary i rodziny

„Autentyczna wiara domaga się wyznawania, manifestowania, a to wyraża się w obchodzeniu świąt”. Święta gromadzą i jednoczą rodzinę, umacniają prawdziwe więzi jej członków. Są wspaniałą okazją do pokonywania uprzedzeń, do wzajemnego przebaczenia i podjęcia starań do budowania prawdziwej wspólnoty rodzinnej.

### Świąteczne tradycje

**Choinka** – zwyczaj trafił do Polski z Niemiec w XIX wieku. Temu wiecznie zielonemu drzewku przypisano symbolikę rajskiego drzewa życia, które było świadkiem grzechu Adama i Ewy. Stąd też dekoracja drzewka: jabłka (dziś bombki), wijące się jak wąż kusiciel łańcuchy.

**Pierwsza gwiazda** – przyjście na świat Jezusa zakończyło epokę mroku i śmierci. Spełniła się nadzieja na nowe życie i zbawienie. Opuszczenie krainy cienia i przejście do radosnej światłości symbolizuje wędrówka mędrców, którzy przybyli do Jezusa prowadzeni przez gwiazdę.

**Oplątek** – najważniejszym momentem wieczery wigilijnej jest dzielenie się oplątkiem, czyli cienkim niekwaszonym chlebem. W tej pięknej polskiej tradycji kryje się echo starochrześcijańskiego zwyczaju święcenia chlebów. Były one składane na ołtarzu podczas Mszy Świętej. Polski oplątek, podobnie jak owe chlebki, jest symbolem wzajemnej miłości, przebaczenia i jedności, a także wyrazem najgłębszych i najszlachetniejszych życzeń.

**Świeca wigilijna** – w ostatnich latach stawiana jest na stół świeca Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, podjętego przez charytatywne organizacje trzech największych polskich Kościołów: Caritas Polską- Kościoła Rzymskokatolickiego, Diakonię Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego w RP i Aloes Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Fundusze uzyskane ze sprzedaży świec są przeznaczone dla dzieci z rodzin ubogich.

**Puste miejsce przy stole** – tradycja ta nawiązuje do zaduszkowego charakteru świąt Bożego Narodzenia. Jest to bowiem także czas jedności z tymi, którzy już odeszli do wieczności. Wolne miejsce ma również przypominać tych członków rodziny, którzy z jakichś powodów nie mogli zasiąść przy wigilijnym stole. >> str.



>> **Siano i słoma** – stara tradycja wymaga, aby w domu znalazła się choć odrobina siana lub słomy. Kiedyś siano nimi podłogi domów, a nawet posadzki kościołów. Dziś zachował się zwyczaj wkładania siana pod obrus - ma to przypomnieć ubóstwo Świętej Rodziny.

**Kolędy** – pieśni oparte na opisach narodzin Jezusa, pokłonu pasterzy i mędrców. Śpiewamy je po wieczery wigilijnej.

**Wigilia** – słowo „wigilia” wywodzi się z języka łacińskiego i oznacza czuwanie, straż nocną. Chrześcijańskie wigilie mają swoje źródło w żydowskich dniach przygotowania, które poprzedzały szabat i inne święta.

Wieczorem tego dnia obchodzono już świąteczne obchody.

**Wieczera Wigilijna** – świętowanie Bożego Narodzenia jest także poprzedzone Wigilią. Najważniejszym jej momentem jest uroczysta kolacja – wieczerza wigilijna, podczas której obok dzielenia się opłatkiem i spożywania tradycyjnych potraw, obdarzamy się wzajemnie prezentami i śpiewamy kolędy.

Wieczera wigilijna jest wydarzeniem religijnym, a nad jej przebiegiem powinna czuwać głowa rodziny. Kolejne czynności podczas wigilii:

Osoba prowadząca zapala świecę, mówiąc; „Światło Chrystusa”. Pozostali uczestnicy odpowiadają: „Bogu niech będą dzięki”.

- Wykonujemy znak krzyża.
- Odczytujemy fragment Ewangelii o narodzeniu Jezusa (Łk 2, 1-14)
- Modlimy się, również w intencji zmarłych z rodziny.
- Dzielimy się opłatkiem, składamy sobie życzenia.
- Spożywamy wieczerzę.
- Śpiewamy kolędy.
- Rozdajemy prezenty.

**Pasterka** - nazwa wywodzi się z dawnego zwyczaju sprawowania w Boże Narodzenie trzech mszy świętych jako znaku hołdu złożonego nowo narodzonemu Jezusowi przez aniołów, pasterzy i trzech króli. Pasterka otwiera oktawę, czyli osiem dni liturgicznych obchodów związanych z narodzinami Syna Bożego.

Zuzanna Balczun



## CZYM JEST DLA NICH BOŻE NARODZENIE?

Wydaje się nam, że wszyscy lubią święta Bożego Narodzenia. Ich czarowi ulegają nawet niewierzący. Jaka jednak jest prawda? Czy są tacy, dla których te najpopularniejsze święta nie zawsze są miłe, a czasem mogą być nawet problemem?

Spróbaliśmy przeanalizować temat i doszliśmy do wniosku, że są grupy ludzi, dla których święta niekoniecznie są czasem pełnego szczęścia, ciepła rodzinnego, radości i optymizmu. Oto grupy ludzi, dla których święta nie są łatwe:

- ludzie samotni/bezdomni
- chorzy, którzy muszą pozostać w szpitalu
- pracujący w święta: lekarze, pielęgniarki...



### SŁUŻBA ZDROWIA

Praca w służbie zdrowia ma swoją specyfikę, ponieważ należy zapewnić pacjentom leczenie i opiekę przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i 365 dni w roku. Wiąże się to z koniecznością pracy w niedziele i święta. Każda osoba podejmująca pracę w służbie zdrowia powinna mieć świadomość, że będzie musiała pozostawić swoich bliskich, np. przy wigilijnym stole i nieść pomoc innym osobom w szpitalu. Z drugiej jednak strony mam świadomość, że jestem potrzebny chorym, którymi zajmuję się w szpitalu. Ci chorzy też nie są w komfortowej sytuacji. Podobnie jak personel, muszą spędzać święta samotnie lub tylko z mamą czy tatą w szpitalu, zamiast być w domu z całą rodziną. Praca w służbie zdrowia przeszkadza w obchodzeniu świąt, gdyż często nie pozwala na świętowanie z bliskimi. Aby zminimalizować konsekwencje konieczności bycia poza rodziną, pracownicy służby zdrowia starają się wprowadzić atmosferę świąteczną w swoim miejscu pracy. W ten sposób próbują stworzyć przynajmniej namiastkę świąt zarówno dla siebie, jak i dla współpracowników i pacjentów. W przypadku "dużych" świąt na oddziałach szpitalnych organizowane są wigilie, świąteczne śniadania, a prowizoryczny stół świąteczny zastawia się potrawami wigilijnymi. Do stołu, o ile jest taka możliwość, zaprasza się pacjentów i ich rodziny, tworząc coś w rodzaju świątecznej szpitalnej rodziny.

### BEZDOMNI W ŚWIĘTA

Wigilia jest długo oczekiwanym dniem, w którym wszystkie rodziny zasiadają do suto zastawionych stołów. Jednak nie dla wszystkich jest to dzień ciepły, radosny i pełen miłości, bo są takie osoby, które tego nie mają. W naszej okolicy żyje pan, który miał kiedyś prawdziwą rodzinę i dach nad głową. Nałóg spowodował, iż zawałił mu się cały świat i stracił wszystko, co miał najcenniejsze - dom, rodzinę, szczęście i miłość. Teraz jest sam... tę jak i kilka poprzednich Wigilii spędził samotnie. Miałyśmy okazję zamienić z nim parę słów :

Pan: Jak w szkole, były szósteczki?

My: Nie, ale były piątki.

Chwilowa cisza.

My: A gdzie Pan spędza Święta?

Długa cisza...

Pan: Sam (ze smutkiem w głosie).

My: Ale gdzie?

Pan: Sam nie wiem.

Tym razem nam zrobiło się głupio. Cóż mogłyśmy odpowiedzieć? Może powinniśmy go zaprosić do domu na święta, ale co powiedzieliby na to nasi rodzice? >> str. 5

>> Poczuliśmy się bezradnie i niezdolne do dalszej rozmowy, dlatego tylko się pożegnaliśmy.

My: Mamy nadzieję, że te Święta będą dla Pana mimo wszystko miłe! Do widzenia.

Ten mężczyzna z pewnością żałuje tego, że wpadł w nałóg. Na pewno nie warto uzależniać się od jakichkolwiek używek. W okresie świątecznym najważniejsza jest rodzina. Każdemu człowiekowi potrzeba dać trochę miłości. My nie wyobrażamy sobie świąt bez naszych rodziców czy rodzeństwa, dziadków czy wujków. Nie potrafimy sobie nawet wyobrazić, co czują osoby bezdomne. Pomimo różnych fundacji, które pomagają takim ludziom, to i tak naprawdę jest dużo osób, do których nie dotrze pomoc. Zapewne wiele razy widzieliście bezdomnego na swoim osiedlu i przyznacie nam, iż jest to bardzo smutny widok.

### **W DOMU STARCÓW**

W Domu Starców święta są obchodzone podobnie jak w każdym domu, tyle że stół jest większy i siedzi przy nim więcej osób! Uroczystość wigilijna zaczyna się składaniem życzeń i łamaniem się opłatkiem. Potem mieszkańcy domu siadają przy uroczysto nakrytym stole, który ozdobiony jest pachnącymi żywicą gałązkami świerku, jodły lub sosny i świeczkami. Dania wigilijne składają się z barszczu czerwonego lub zupy grzybowej, kapusty z grochem, ryb smażonych i w galarecie. Do ryb podaje się białe pieczywo i sałatkę jarzynową. Na deser podany jest makowiec i piernik oraz kompot z suszonych owoców. Po uroczystej kolacji wigilijnej śpiewane są kolędy przy choince ozdobionej kolorowymi bombkami.

Wydawać by się mogło, że pensjonariusze (jak się mówi o mieszkańcach takich domów) są szczęśliwi, bo wszystko wygląda jak w domu. A jednak tak nie jest. Święta są czasem, gdy najbardziej wypatrują gości i snują wspomnienia. W nich są w gronie najbliższych, którzy okazują ciepło rodzinne.

W żadnym Domu Starców nie jest tak, jak w prawdziwym domu! Nie zapominajmy o tym, że i my kiedyś będziemy ludźmi starymi, niepotrzebnymi, a nawet przeszkadzającymi, którzy być może znajdą swój dom w takim miejscu.

### **ŚWIĘTA W RODZINIE ROZBITEJ**

Święta to czas, który powinien być spędzony z rodziną. Jednak nie każdy ma taką możliwość. Zwłaszcza, gdy rodzina jest rozbita i nie zawsze wiadomo, u którego z rodziców mamy je spędzić.

Bardzo często jest tak, że gdy chcemy ten czas spędzić z tatą, mama robi nam wyrzuty, że wolimy tatę bardziej niż ją, że ona się dla nas nie liczy, po czym wina z nas spada na tatę. Słyszy on wtedy od mamy, że buntuje jej dziecko i namawia, by na święta zostawiło ją samą. A na sam koniec wina spada znowu na nas, że chcemy jeszcze bardziej skłócić rodziców. Święta spędzone w takiej atmosferze są bardzo nieprzyjemne i z roku na rok mniej lubiane. Dziecko z rodziny rozbitej coraz bardziej ich nie lubi i gdy nadchodzą, pragnie zniknąć z powierzchni ziemi na ten czas !

Wysłuchali: Zuzia Balczun, Monika Trela, Szymon Połaski

## ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA W INNYCH KRAJACH



### **FINLANDIA:**

Finlandia jest krajem św. Mikołaja. Święta tu zaczynają się już 21 grudnia, a kończą w "dwunastą noc" 6 stycznia. Współczesne święta nie różnią się bardzo od naszych, polskich. Jednak dawne fińskie tradycje świąteczne są trochę inne od naszych. Tradycyjne fińskie potrawy wigilijne to szynka, zapiekanki z warzyw, sałatka z buraków czy też rosolli, czyli sałatka śledziowa z burakami i śmietaną, a także pudding ryżowy- riisipuuro. Ważna jest też choinka ubierana parę dni wcześniej. Obowiązkowa jest także świąteczna wizyta w saunie. Fińska tradycja mówi, że Święty Mikołaj jest związany z tzw. dożynkowym kozłem. Kiedyś w Finlandii Święty Mikołaj nie miał czerwonego stroju, tylko narzuconą skórę kozy. Miasto Świętego Mikołaja nazywa się Rovaniemi.

### **NORWEGIA:**

Święta Bożego Narodzenia są po norwesku nazywane „jul”. Dla większości Norwegów Wigilia (24 grudnia) jest najważniejszym ze wszystkich świątecznych dni. Wigilia jest świętem rodzinnym, ok 17:00 zaczynają bić dzwony, obwieszając początek świąt Bożego Narodzenia. Głównymi daniami wigilijnymi są wieprzowe żeberka- ribbe, jagnięce żeberka- pinnekjøtt czy też dobrze moczony dorsz- lutefisk. Najpopularniejszym wigilijnym deserem jest krem ryżowy, czyli po norwesku riskrem. Tradycją jest, że kto znajdzie w swym kremie ukryty migdał, otrzymuje marcepanową świnkę. Dzieci przebierają się za bożonarodzeniowe gnomy i chodzą po domach, śpiewając kolędy, za które dostają cukierki. Tromsø jest jednym z najlepszych miejsc na świecie na spędzenie świąt Bożego Narodzenia ze względu na prawdopodobieństwo zobaczenia zorzy polarnej.

### **ARGENTYNA:**

W Argentynie święta Bożego Narodzenia obchodzi się bardzo hucznie. Przy ogromnym stole zasiadają mieszkańcy wraz rodziną, znajomymi i sąsiadami, bawią się i żartują. Głównym daniem jest pieczony prosiak, a dopiero po północy zaczyna się jedzenie słodczy, zabawa i tańce do samego rana. W tym dniu nie daje się prezentów, robi się to dopiero 6 stycznia- w dniu Trzech Króli.

### **AUSTRIA**

Święta Bożego Narodzenia to jedno z najważniejszych świąt w Austrii. Ich obchody zależą od regionu. Wiedeńczycy na kolację serwują karpia, a w Karyntii pieczoną kaczkę. Do świątecznych przysmaków należą również pierniki, pieczone migdały, małe rogaliki z orzechami i gorące kasztany. Do picia serwuje się wino z korzeniami. Ciekawe zwyczaje ma Tyrol, gdzie w każdy czwartek adwentu chrześcijanie zbierają się w grupki i chodzą po domach, śpiewając stare pieśni i składając życzenia na nadchodzący rok. Bardzo ważne w tyrolskich miastach jest to, że w Wigilię ludzie zbierają się na rynkach i śpiewają kolędy. Jedną z najpopularniejszych kolęd - „Cicha Noc” powstała właśnie w Austrii.

### **GRUZJA:**

W prawosławnej Gruzji obchodzi się święto Bożego Narodzenia 7 stycznia. Od wieczora 6 stycznia trwają całonocne nabożeństwa, a w oknach domów musi być wystawiana zapalona świeca, jako symbol zaproszenia do domu nowo narodzonego Jezusa. Ulicami Tbilisi co roku przechodzi barwna procesja „Alilo”. Uczestnicy są ubrani w białe i czerwone szaty, niosą flagi z podobiznami świętych i śpiewają kolędy. Gruzja jest bardzo biesiadniczym krajem, także w Boże Narodzenie rodziny spotykają się, jedzą gruzińskie potrawy, czyli np. chaczapuri, lobiani, szaszłyki i sałatki. Obowiązkową świąteczną potrawą jest wieprzowina. >> str.



**>> EGIPT**

W Egipcie wierni kościoła koptyjskiego obchodzą święta Bożego Narodzenia 7 stycznia (wg kalendarza juliańskiego). 6 grudnia od godz. 20:00 do 24:00 odprawiane są w kościołach koptyjskich specjalne msze świąteczne, po których całe rodziny udają się na tradycyjne kolacje, podczas których wyznawcy spożywają tradycyjną potrawę – fatta (ryż z chlebem, grzankami, octem i czosnkiem). Następnego ranka pojawiają się pod choinkami puste opakowania od prezentów, a same prezenty rozdawane są dopiero w Nowy Rok... Przez pozostałą część 7 grudnia egipscy chrześcijanie jędrzą same słodycze (ciasta, czekolady), kończąc ten dzień kolacją złożoną wyłącznie z ryby.

**CHINY**

Boże Narodzenie staje się coraz bardziej popularnym świętem w Chinach, jednak nie na terenie całego kraju. Z tej okazji centra handlowe wprowadzają liczne promocje. Wśród znajomych panuje zwyczaj składania sobie życzeń i ofiarowywania prezentów. Chociaż z okazji świąt Bożego Narodzenia nie ma dni wolnych, wielu młodych ludzi wykształconych i zamożnych wykorzystuje te dni jako czas na zabawę.

**STANY ZJEDNOCZONE**

Ponieważ Stany Zjednoczone to ogromne skupisko wielu nacji świata, święta Bożego Narodzenia obchodzone w USA są równie różnorodne jak zamieszkujący je ludzie. Charakterystyczne cechy to: świąteczna choinka udekorowana lampkami z aniołkami lub gwiazdą na czubku, wystawny świąteczny obiad, prezenty, kalendarz adwentowy, karty świąteczne, dekorowanie okien, świąteczne lampiony. W trakcie świąt Bożego Narodzenia w USA bardzo silna staje się potrzeba obdarowywania biedniejszych i pomagania im.

Zuzanna Balczun

**DEKALOG ŚWIĄTECZNY**

1. Nie zapomnij, że święta Bożego Narodzenia to urodziny Jezusa. Trochę głupio by było, gdybyś zapomniał o jubileacie w dniach Jego święta.
2. Zadbaj o duchowe przygotowanie na narodziny Jezusa – posprzątaj swoje wnętrze, uporządkuj je.
3. Pogódź się z tymi, z którymi żyjesz w niezgodzie, szczególnie jeśli są to bliskie Ci osoby. Nie warto podtrzymywać nienawiści i rozpamiętywać urazów.
4. Bądź miły dla otoczenia. Boże Narodzenie ma nas zbliżać, nie oddalać.
5. Pomyśl, w czym możesz pomóc najbliższemu. Jeśli pomożesz, będą mieć więcej czasu dla siebie.
6. Posprzątaj swój pokój. Niech mama się nie denerwuje, że trzeba Ci o tym przypominać.
7. Pomóż innym potrzebującym. Weź udział w jakiejś akcji charytatywnej lub zwyczajnie pomóż sąsiadce, koleżance, znajomym.
8. Odśwież rodzinne tradycje świąteczne – warto je poznawać, kultywować, ubogacać.
9. Zadbaj o upominki dla bliskich. Nie tylko Ty lubisz dostawać prezenty.
10. Pobądź z Najbliższymi, znajdź czas na rozmowę, wspólne spędzanie czasu. Odkryj, że są dla Ciebie ważni i okaż im to.

A jaki jest Twój dekalog świąteczny?

Z dekalogu uczniów klasy IIc, VIIb i VIa



## JAK WYGLĄDAJĄ ŚWIĘTA W BELGII? - CZYLI WYWIAD Z KOLEŻANKĄ MIESZKAJĄCĄ W BELGII

**Nasza koleżanka z klasy, Oliwia Oleksa, wyjechała przed wakacjami do Belgii i tam chodzi do szkoły. Zapytaliśmy ją, jak wyglądają święta w kraju, w którym teraz przebywa.**

**Dziennikarz: Czym różnią się święta w Belgii od tych u nas?**

**Oliwia Oleksa:** Jeśli chodzi o mnie, to pewnie tym, że nie ma ze mną całej rodziny, aby spędzić razem czas. A jeżeli chodzi głównie o Belgię, to raczej niczym. W sumie jest praktycznie identycznie. No oprócz naszych tradycyjnych potraw, np. barszczu itp.

**DZ.: Czy nie tęsknisz za rodziną w Polsce?**

**O. O.:** Tęsknię, ale nie myślę nad tym zbyt dużo, ponieważ zawsze zdarza się okazja, żeby się z nimi zobaczyć. Robię to właśnie w święta i inne wolne dni. Rodzina odwiedza mnie tutaj.

**DZ.: Planujesz do nich przylecieć na te święta?**

**O. O.:** Tak. Przerwę świąteczną zaczynam wcześniej, więc przyjeżdżam tydzień przed Waszą przerwą.

**DZ.: Gdzie jest lepiej – w Polsce czy w Belgii?**

**O. O.:** Jeżeli chodzi o święta, to na pewno w Polsce. Jest cała rodzina, miła atmosfera, tradycyjne dania i ogólnie miło jest wszystkim widzieć razem. Jeżeli chodzi o życie codzienne, to raczej w Belgii, ponieważ wszystko i wszystkich znajomych mam blisko.

**DZ.: Czy jeżeli masz tam kolegów obcokrajowców to oni inaczej obchodzą święta? Jak?**

**O. O.:** w mojej szkole jest dużo uczniów różnych religii, którzy obchodzą święta każdy na swój sposób. Amerykanie na przykład wracają do swoich rodzin i otwierają prezenty 25 XII rano przed śniadaniem w przeciwieństwie do nas. 24 grudnia po kolacji mają pozwolenie na otwarcie jednego drobnego prezentu.

**DZ.: Jakie tradycje w Waszej szkole są najpopularniejsze?**

**O. O.:** Ostatni tydzień przed przerwą nazywamy „spirit week”. Nie jestem pewna, czy obchodzi go podstawówka i gimnazjum (klasy 1-8) czy również liceum (klasy 9-12). Mamy konkretny plan na cztery dni. W poniedziałek musimy przyjść do szkoły w świątecznej piżamie, we wtorek - w brzydkim świątecznym swetrze, w środę musimy ubrać coś na głowę. W czwartek jest Xtreme. Wtedy ubieramy albo wszystko na raz albo jakiś charakterystyczny strój. Podczas tych dni na lunchu (który trwa ok 1,5 godziny) są różne zawody, np. jedzenie ciastek i wypicie szklanki mleka na czas albo zawijanie osoby w papier do prezentów. W ostatni dzień oglądamy filmy i śpiewamy świąteczne piosenki. Każda klasa ma liczone za to punkty, które dostajemy za każdego przebranego ucznia w te dni. Klasa, która wygrywa, dostaje nagrodę.

**DZ.: Co z Waszą wigilią klasową? Co na niej jest?**

**O. O.:** Nie ma u nas czegoś takiego jak wigilia klasowa. Prezenty dawane są pomiędzy uczniami personalnie.

**DZ.: Co z uczniami innej wiary? Czy biorą udział w świętowaniu?**

**O. O.:** To zależy od ucznia. Spirit week nie jest obowiązkowy i nikt nie jest zmuszany do świętowania.

**DZ.: Czy spotkałaś się kiedyś z jakąś nietolerancją w kwestii tych wycieczek?**

**O. O.:** Ponieważ chodzę do szkoły z uczniami z całego świata, bardzo ważne jest, aby uważać na to, co się mówi. Nietolerancja lub rasizm grozi poważnymi konsekwencjami. Nie oznacza to jednak, że nie ma dyskryminacji. Umiałabym nawet wymienić kilka osób. Jest to jednak rzadkie (na szczęście).

**DZ.: Jeśli zdarza się nietolerancja, to czym ona jest spowodowana, Twoim zdaniem.**

**O. O.:** Myślę, że zależy to od osoby. Może ktoś wychowany był w nietolerancyjnej rodzinie, a może boi się odmierności. Niestety, częstym odruchem człowieka na to, co jest nam nieznanym albo nowym, jest agresja i strach.

**DZ.: Planujesz nas odwiedzić?**

**O. O.:** Jeżeli nie macie nic przeciwko temu, to z wielką ochotą do Was przyjdę. Chociaż spędziłam z Wami tylko rok, to było super i bardzo miło Was wspominam.

**DZ.: Dziękuję za rozmowę.**

**O. O.:** Było mi bardzo miło.

Wywiad przeprowadziła: Monika Trela



## ŚWIĘTY MIKOŁAJ

**Czy jest ktoś na świecie, kto nie lubi dostawać prezentów? Kto nie czeka z nadzieją na św. Mikołaja? Kim był lub jest ten cudowny i wyczekiwany dobrodziej? Święty Mikołaj jest bardzo znaną postacią. Co roku, w okresie Bożego Narodzenia, napotykamy na jego wizerunek w reklamach, filmach, a nawet możemy go zobaczyć na ulicach.**

Według średniowiecznych przekazów święty Mikołaj żył na przełomie III i IV wieku. Był biskupem Miry w Licji. Wzmianki o nim pojawiają się dopiero w wieku VI, ponad 200 lat po jego domniemanej śmierci. Wtedy właśnie zapisano krótką opowieść zatytułowaną "Oficerowie", o uratowaniu skazanych na śmierć żołnierzy. Mikołaj miał ukazać się we śnie cesarzowi Konstantynowi i udowodnić ich niewinność. Znana jest również kolejna legenda pt. "Trzy córki". Opowiada ona o sąsiedzie biskupa, który ukarany za swą chciwość, stracił cały majątek. Postanowił zdobyć pieniądze kosztem swoich córek. Święty znów wkroczył do akcji. Trzykrotnie, pod osłoną nocy, wrzucał przez komin pieniądze na posag dla każdej z siostr. Dzięki temu powychodziły za mąż i uniknęły sprzedania do domu publicznego. Stąd właśnie przypisano mu zwyczaj zostawiania prezentów w Wigilię Bożego Narodzenia. Jego współczesny wizerunek powstał ze zmieszania różnych legendarnych postaci oraz... został rozpowszechniony dzięki Coca-Coli! Od elfa w miniaturowych saniach, po wesołego staruszka z białą brodą, święty Mikołaj przez niecałe dwa wieki (od 1823 roku) pojawiał się w świątecznych reklamach tej firmy. Warto dodać, że dziś to my sami, obdarowując bliskich, stajemy się św. Mikołajami.

Ula Urbanek



Święty Mikołaj z Miry



Współczesny wizerunek św. Mikołaja

## POSTANOWIENIA NOWOROCZNE

Nowy rok nastraja nas wszystkich nadzieją na zmiany. Prawie wszyscy chcieliby coś udoskonalić w swoim życiu. Planują poprawę, czyli robią postanowienia noworoczne przekonani, że tym razem uda się je zrealizować. A co chcieliby zmienić nasi Uczniowie? Czy mają postanowienia na Nowy Rok?

**Kasia** - Nie mam postanowień.

**Ola** - Nadrobić zaległości szkolne.

**Osoba w depresji** - Zabić się.

**Incognito** - Nauczyć się triku na desce.

**Ania** - Dostać się do dobrego liceum.

**Incognito** - Schudnąć.

**Incognito** - Zjeść mniej słodczy.

**Przypadkowy rozmówca** - Serio????

**Zosia** - Wyspać się w końcu.

**Wiktor** - Poprawić kondycję.

**Redakcja** - Sprawnie wydawać gazetkę i pozyskać więcej redaktorów, ale przede wszystkim wpłynąć na udoskonalenie programu do składania gazetki. Jest bardzo niedoskonały!

Jak widać uczniowie naszej szkoły nie ujawniają swoich postanowień. Domyślamy się, że je mają, ale wstydzą się do nich przyznać.

Wszystkim naszym Czytelnikom (i sobie) życzymy dużej motywacji do spełnienia swoich postanowień!

Wysłuchał Szymon Połaski



## ŚWIĄTECZNE PRZYGODY, CZYLI JAK ZGUBIŁEM CHOINKĘ

Świąteczne przygody są jednym z najczęstszych filmowych tematów. Czasami jest to niespodziewany samotny pobyt w domu (chyba każdy wie, o czym mówię), spotkanie z Donaldem Trumpem (patrz: poprzedni nawias), niebezpieczny zjazd na sankach („W zbitym zwierciadle: Witaj, Święty Mikołaju), czy Utknięcie na Marsie... Ups, zły film. Dlatego i ja postanowiłem dorzucić swoje trzy grosze i opowiedzieć, nomen omen, z historii.

1.

Zacznijmy od czegoś krótkiego. Takiej „przystawki“. Był któryś tam, 12, 20, któregoś tam roku. Zaraz mieliśmy (ja i rodzice) wyjeżdżać do Opolą, do dziadków. Byliśmy już w kurtkach, a część walizek została już ulokowana w samochodzie. Gdy nagle (pewnie przesunął się środek ciężkości), kompletnie niespodziewanie, przewróciła się choinka! Naprzeciwko stał telewizor, ale całe szczęście, on równowagę utrzymał i nie spadł swobodnie. Ale i tak mieliśmy trochę sprzątaną. Trzeba było zebrać igły, postawić choinkę oraz (chyba) powiesić bombki i inne świąteczne ozdoby, które spadły. Całe szczęście nie wpłynęło to na nasz czas odjazdu ani przyjazdu.

2.

A teraz cofnijmy się do momentu wybierania choinki. I tak, pewnego dnia, gdy pojechaliśmy po choinkę, było, cóż, ciekawie. Najpierw, nie mogliśmy wybrać choinki i jeździliśmy przez godzinę po stoiskach. W końcu wróciliśmy do pierwszego, wybraliśmy choinkę i zapakowaliśmy ją na dach samochodu. Stoisko było przy stacji w Międzyzlesiu, a nasz „cel“ znajdował się przy ulicy Dziecielinie, czyli naprzeciwko Centrum Zdrowia Dziecka. Jednak, z jakiegoś powodu, którego nie pamiętam, zamiast skręcić w Dziecielinie, skręciliśmy w ulicę Czeladniczą (przecnicę wcześniej), potem w pierwszą w prawo, znowu w prawo i dojechaliśmy do domu z drugiej strony. Zaparkowaliśmy samochód, wysiedliśmy, a choinka... zniknęła. Okazało się, że leży w poprzek Czeladniczej. Całe szczęście, nie jechał tamtędy żaden samochód i co najważniejsze nie spadła ona, gdy jechaliśmy aleją Dzieci Polskich, bo wtedy kłopot byłby większy... Tata zapakował choinkę na dach i ją mocno przymocował (mówił też, że słyszał jakieś „bum“, ale mu nie uwierzyliśmy). Na ostatnim zakręcie choinka znowu nam spadła, ale tym razem zrobiła to tak, że zauważyliśmy. Znowu trzeba było ją zapakować, ale i tak mogło być gorzej (na przykład: mogła spaść na alei Dzieci Polskich, spaść podczas wchodzenia po schodach na drugie piętro, zgubić wszystkie igły czy zsunąć się na maskę podczas cofania na parkingu).

3.

Trzecia historia jest bardziej niespodzianką, niż przygodą. Najpierw jednak muszę coś wyznać: (prawie) nigdy nie wierzyłem w Świętego Mikołaja, a konkretnie w to, że w jedną noc obskakuje wszystkie dzieci (i nie tylko). Dlatego zawsze, podczas Wigilii (w Opolu), gdy ktoś wychodził z kuchni-jadalni, patrzyłem, gdzie idzie. Zawsze też zamykałem drzwi do salonu, gdzie stała choinka. Jednak podczas którejś tam Wigilii, rodzina postanowiła mnie zaskoczyć. W trakcie kolacji, zadzwonił dzwonek do drzwi. Pomyślałem, że to jakiś bezdomny, ale się pomyliłem. Przed drzwiami stały dwa worki na śmieci, ale zamiast śmieci, w środku były prezenty! Wnieśliśmy je do środka, a po kolacji rozpakowaliśmy. Mimo trudów rodziców i tak nie uwierzyłem, że to był Święty Mikołaj.

Hubert Gostyński





## POMYSŁY NA PREZENTY ŚWIĄTECZNE do 50 zł:

### Dla mamy:

#### 1. Kubek z napisem

Możesz zamówić kubek z napisem „Najlepsza mama na świecie” lub sam zaprojektować nadruk. Kubki są dostępne, np. w Empiku za ok. 16 zł.

#### 2. Słodkości

Pomyśl o ciastkach, które lubi twoja mama. Możesz je ozdobić kolorowym lukrem i włożyć do własnoręcznie ozdobionego słoika.

#### 3. Fotoksiążka

To idealny pomysł na zachowanie wspólnych wspomnień. Kolejnym atutem jest to, że sam ją możesz zaprojektować. To idealny prezent, jeśli chcesz dać swojej mamie coś od serca.

### Dla taty:

#### 1. Koszulka z nadrukiem

To idealny prezent dla osób z dystansem do siebie. Takie koszulki możecie kupić w sklepach ze śmiesznymi prezentami lub zamówić swój własny nadruk przez Internet.

#### 2. Kolorowe skarpetki

Kolejny prezent dla ojców z dystansem do siebie to zestaw szalonych skarpetek. Na pewno go ucieszy i musicie przyznać, że to coś naprawdę oryginalnego.

#### 3. Zegarek

To praktyczny i stylowy prezent. Wybierz tylko model i kolor. W sklepach internetowych znajdziesz zegarki w naprawdę dobrej cenie.

### Dla babci:

#### 1. Rękawiczki

Na pewno przydadzą się jej podczas zimowych spacerów. Wybierając je, uwzględnij gust babci.

#### 2. Przepisnik

To zbiór pełen najróżniejszych przepisów. >> str.



Prezent dla mamy



Prezent dla babci

>> Co najważniejsze, babcia będzie mogła tam również umieścić własne pomysły na potrawy, które uwielbia nam przygotowywać. Idealny prezent dla babć lubiących gotować.

#### Dla dziadka:

##### 1. Zesaw narzędzi ogrodowych

Jeśli Wasz dziadek też uwielbia pracę w ogrodzie, to coś dla niego! Teraz jeszcze tylko owińcie je ozdobną wstążką i prezent gotowy.

##### 2. Portfel

Pomyślcie o czymś niedrogim, ale stylowym. Taki portfel na pewno spodoba się Twojemu dziadkowi. Koniecznie kup w jego ulubionego koloru.

Prezent możesz wykonać sam:

#### Herbaciana choinka

- Szttywną kartkę o formacie A4
- Klej (najlepiej do klejenia na gorąco)
- Kokardkę z ozdobnej wstążki
- Klej w sztyfcie
- Torebki herbaty

Kartkę zwiń w stożek i podklej klejem. Przyklej do niej torebki z herbatą, a na szczycie przyczep kokardkę.

#### Świąteczny świecznik

Potrzebujesz:

- Bezbarwny klej
- Słoik
- Sól
- Czerwoną wstążkę

Pokryj cały słoik klejem, posyp ścianki naczynia solą- uzyskasz efekt sztucznego śniegu. Zawiąż kokardę na górnej części słoika.

Helena Kuźmicz



## NIEPOZORNY GOŚĆ

Blask ognia w kominku wylania się, rzucając na ścianę blade cienie. Patrzę na nie, mrużąc znużone oczy. Czuję na skórze dotyk ciepła i woń wigilijnych potraw unoszącą się w powietrzu. Pomimo tego myśl o Wigilii nie wzbudza u mnie emocji podobnych do tych, które goszczą na twarzach mojej rodziny. Sama nie wiem, dlaczego irytuje mnie to celebrowanie świąteczne. Nie czuję tego, co moi bliscy i nie rozumiem ich.

Wtem w salonie pojawia się babcia, trzymając w dłoniach wazę pełną gorącego barszczu. Tuż za nią podąża ciocia, po czym kładzie na stole uszka z kapustą i grzybami, będące idealnym dopełnieniem świątecznej zupy. Przepelnione ciekawością dwie kuzynki spoglądają na potrawy, następnie mkną w kierunku choinki, która mieni się kolorami. Ich wzrok prowadzi niżej ku prezentom. Pudełka ozdobione kolorowymi papierami i tasiemkami kuszą, podobnie jak torby z wzorami choinek bądź reniferów.

Nagle do moich uszu dochodzi głos babci, toteż podchodzę do niej, a bliźniaczki podążają moim śladem. Wkrótce cała moja rodzina znajduje się w jednym pomieszczeniu, okrążając stół. Dostrzegam radość z nadejścia tego dnia na ich twarzach. Ja nigdy nie czuję tego, co oni i nie mogę zrozumieć emocji, jakimi obdarowuje ich to święto ni tego, czym oni otaczają Wigilię Bożego Narodzenia.

Otrząsam się z myśli, po czym spoglądam na babcię, której pomarszczona, acz delikatna dłoń sięga po opłatek. Potem każdy bierze kawałek, dzieląc się nim między sobą i rzucając życzenia mówiące o zdrowiu oraz spełnieniu marzeń. Kończąc wypełnianie się nawzajem ciepłymi słowami, cała rodzina zasiada do wigilijnego stołu.

I nagle, zupełnie niespodziewanie słyszę pukanie do drzwi, które zwiastuje nadejście chyba niezapowiedzianego gościa. Wszyscy zaproszeni na Wigilię są przecież w domu. Dziadek zrywa się i podąża, by otworzyć drzwi. Zastaje tam szczupłego mężczyznę, który wyglądem nie wyróżnia się zanadto. Ubrany jest prosto, ale schludnie. Jego poliki zaczerwienione są od mrozu panującego na dworze. Dziadek bez chwili zastanowienia prowadzi nieznajomego w głąb domu, gdzie cała rodzina siedzi zaciekawiona nadejściem mężczyzny.

- Dzień dobry! - wita się mężczyzna, po czym słyszy kilka odpowiadających mu głosów. W pomieszczeniu rozbrzmiewają szept, zwłaszcza moich dwóch kuzynek, których wielkie lazurowe oczy spoglądają na nieznajomego.

- Zasiądź z nami do stołu – mówi ciocia, wskazując miejsce przygotowane dla niezapowiedzianego gościa.

Mężczyzna podchodzi, po czym siada na wyznaczonym krześle. Na jego twarzy rysuje się promienny uśmiech, który wzbudza we mnie nieufność, pomimo okazywanej szczerości. Każdy z zebranych traktuje chłopaka z wyjątkowym poszanowaniem oraz nadgorliwą uprzejmością, co zastanawia mnie jeszcze bardziej.

- Dlaczego do nas przyszedłeś? - pytam nagle. Zorientowałam się bowiem, że nikt dotychczas nie zadawał mu pytań dotyczących jego życia, czy powodu, dla którego przybył do naszego domu. Czuję na sobie spojrzenia innych pełne żalu o zadane pytanie, co przyprawia mnie o ciepło na policzkach.

- Widziałem, że będą tu tak życzliwi ludzie, dlatego zagościłem w waszym domu – odpowiada pełen pokory i dobroci, a między jego słowami wyczuwam delikatny uśmiech.

- No dobrze, teraz czas na prezenty – przerywa babcia.

U nas zawsze prezenty rozdają najmłodszy, przeto moje dwie kuzynki i ich niewiele starszy brat na te słowa unoszą się z krzesel.

- Już prezenty, czyli większość Wigilii za nami – odwracam się do mamy.

- Nie rozumiem, dlaczego nie lubisz tego święta, wspominamy przecież wtedy narodziny Jezusa.

Milkniemy, czego powodem jest tradycja rozdawania prezentów. Po chwili otrzymuję kilka podarków. Również nieznajomemu jest wręczony upominek, który babcia szybko przygotowała.

- Nawet on dostał prezent – mówię do siebie zrzędlwym tonem, w dodatku wypełnionym pewną niechęcią i znużeniem wobec święta Bożego Narodzenia.

- To Anioł, trzeba go traktować z szacunkiem – słyszę głos równie cichy jak mój, należący do mego kuzyna.

Milknę i pozostaję w tym stanie przez pewien czas. W głowie myśli toczą walkę, a ja próbuję dojść z nimi do porozumienia. Przez chwilę przypominam sobie przebieg Wigilii. Różne obrazy, słowa, spojrzenia, gesty i jego ciepły uśmiech. >> str. 15



O dziwo, ciągle patrzył na mnie. Jakby chciał mi coś powiedzieć. Ale tak bez słów. Przez głowę przelatuje mi ogrom myśli i jeszcze ciągle niedowierzanie. Nie stwierdziłabym, że słowa chłopaka to prawda, gdyby nie zachowanie mojej rodziny, jego szczerzy ton głosu oraz niewinność twarzy. Czuję się głupio, że mały chłopiec musi mi uświadamiać obecność Anioła w naszym domu. Pomimo tego nadal czuję zaskoczenie i zdziwienie. I nagle w mojej duszy rozlewa się błogi spokój. Przepelnia mnie święta cisza. To w niej słyszę odpowiedzi na pytania, które latami nosiłam w swojej głowie i sercu. Jego odwiedziny dają niezrozumiałe szczęście, cieszę się, iż akurat do nas wstąpił. Pierwszy raz w Wigilię Bożego Narodzenia dostrzegam sens świąt i niezwykłą radość, która płynie do mnie jakby za pośrednictwem owego gościa. Nieważne, kim był naprawdę. Dla mnie na zawsze pozostanie moim Aniołem, który jednym spojrzeniem uzdrowił moją chorą duszę.

Martyna Niemyjska Klasa II a  
(praca nagrodzona w Konkursie Literackim – koniec roku szkolnego 2016/17)

## WIRTUALNA GALERIA POD SCHODAMI

Drodzy Czytelnicy, proponujemy Wam do regularnego oglądania „Wirtualnej Galerii Pod Schodami”, w której będziemy prezentować artystyczne dokonania Uczniów naszej szkoły. Sami nie zdawaliśmy sobie sprawy, ilu wspaniałych artystów mamy wśród nas. Może niektórzy z nich będą w przyszłości wielkimi malarzami, artystami znanymi na całym świecie. A wszystko dzieje się w naszej szkole, na zajęciach artystycznych pod czujnym okiem nauczycieli. Poniżej przedstawiamy prace dwóch uczennic, które powstały pod kierunkiem pani Marii Polkowskiej.

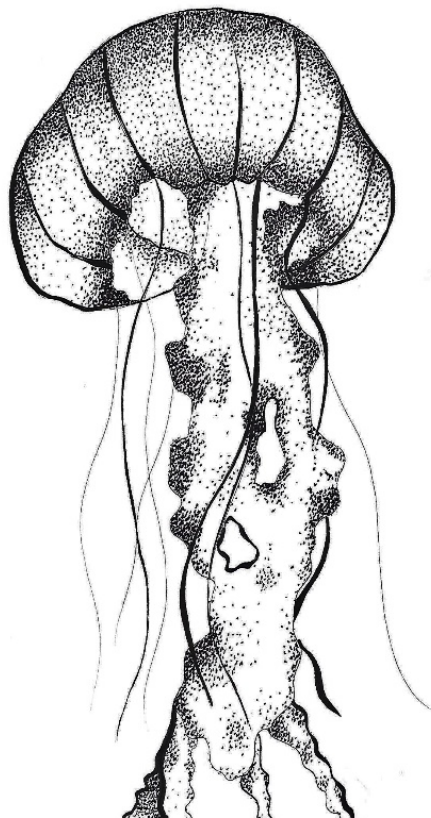
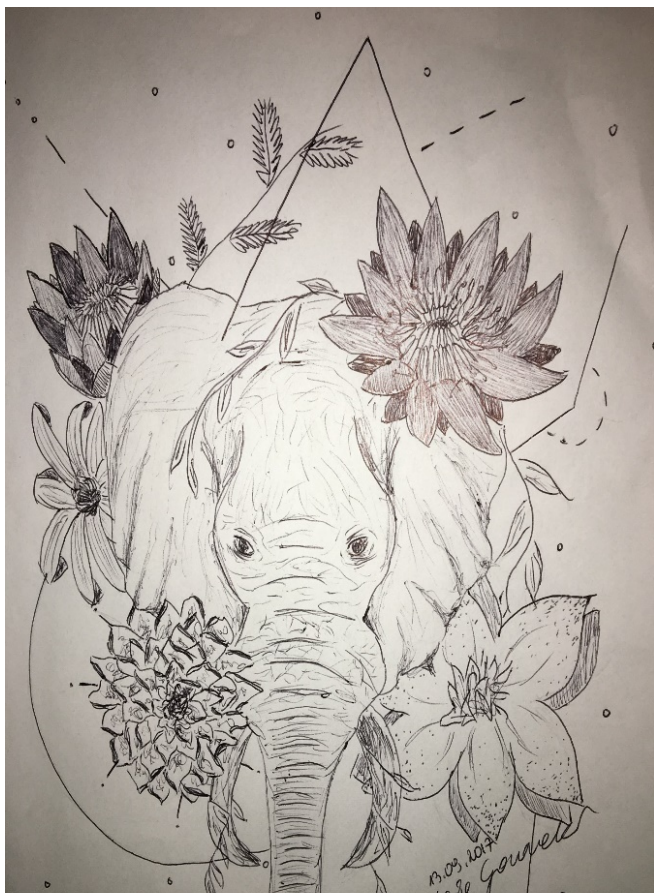
### Co nasze artystki sądzą o pięknie?

**Maja Gaworek** - "Każdy człowiek ma swoją indywidualną definicję piękna. Dla jednych to natura, zwierzęta, rośliny. Dla innych cechy charakteru i osobowość człowieka. Dla mnie piękno to widok szczęśliwej rodziny, która kocha się i wspiera. Piękna jest też woda. Gdy do niej wchodzę, czuję jak każda jej cząsteczka sprawia, że jestem w ruchu. Piękno to cały wszechświat, w którym żyjemy. Piękne jest to, że nie wiemy tak naprawdę, co skrywa. Piękna jest harmonia świata. W świecie więcej jest rzeczy pięknych niż brzydkich. Niestety, nie wszyscy potrafią to dostrzec."

**Joanna Czajka** - „Piękno to zbiór cudownych cech tkwiących w człowieku, sposób, w jaki odnosi się do innych i w jaki się zachowuje. Piękno tkwi w naszych emocjach. Jest sprawą gustu. Jest to rzecz doskonała, która wyróżnia się spośród innych idealną harmonią.



Można mówić o pięknie fizycznym ludzi, przedmiotów lub krajobrazu, ale też o pięknie duszy, czynów czy charakteru. Jest ono swego rodzaju ideałem, do którego każdy z nas dąży. Piękno to także dobro, które tkwi w samym człowieku i jego stosunku do bliźniego..."



Joanna Czajka



## WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA SPORTOWEGO

### **Piłka Nożna**

1 grudnia odbyło się losowanie grup na Mistrzostwa Świata 2018 w Rosji. Polska trafiła do grupy H, w której znajdują się Senegal, Kolumbia i Japonia.

Mamy spore szanse na wyjście z grupy, dlatego też żyjemy wielką nadzieją, że Reprezentacja Polski pokaże, na co ją stać i to się uda.

FC Barcelona nadal bez przegranego meczu w La Liga i ma 5 punktów przewagi nad drugą Valencią.

Tak samo Manchester City nie przegrało jeszcze żadnego meczu w Premier League i ma 8 punktów przewagi nad Manchesterem United.

### **Narciarstwo Alpejskie:**

W niedzielę 10 grudnia zostały rozegrane zawody slalomu mężczyzn w Val d'Isere, wygrał Marcel Hirscher z Austrii, drugi był Henrik Kristoffersen z Norwegii, a na trzeciej pozycji uplasował się Andre Myhrer ze Szwecji.

Natomiast w supergigancie kobiet w Sankt Moritz niespodziewanie triumfowała Jasmine Flury ze Szwajcarii, druga była Michelle Gisin, również ze Szwajcarii, a trzecia Tina Weirather z Lichtensteinu.

### **Skoki Narciarskie:**

W sobotę 9 grudnia został rozegrany konkurs drużynowy w Titisee-Neustadt, triumfowała reprezentacja Norwegii, która wyprzedziła reprezentację Polski o 0,8 pkt, trzecia była reprezentacja Niemiec.

Natomiast w niedzielę 10 grudnia w bardzo trudnych warunkach i po tylko 1 serii, wygrał Richard Freitag z Niemiec, drugi był jego rodak Andreas Wellinger, trzecie miejsce zajął Norweg Daniel Andre Tande.

### **Biathlon**

Reprezentacja Norwegii w niedzielę 10 grudnia zwyciężyła w biegu sztafetowym 4x7,5 km w Hochfilzen, druga była reprezentacja Niemiec, a trzecia reprezentacja Francji.

## HUMOR

Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.
- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. - Nie masz mi za co dziękować.
- Wiem, ale mama mi kazała.

W Wigilię chłop jedzie furmanką, a obok biegnie pies. Ponieważ koń biegnie leniwie, chłop bije go batem.

- Jeszcze raz mnie uderzysz, to będziesz szedł piechotą! - mówi koń.
- Pierwszy raz słyszę, żeby koń mówił! - dziwi się chłop.
- Ja też! - mówi pies.

Burek mówi do Azora:

- Już nie mogę się doczekać tych świąt!
- Dlaczego?
- Nie dość, że dostanę dwa worki świeżuteńkich kości, to jeszcze ludzkim głosem będę mógł powiedzieć swojemu panu, co o nim myślę!

Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.
- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę!
- W jaki sposób?
- Tata mi daje, żebym przestał trąbić!

Jasio pisze list do świętego Mikołaja:

- "Chciałbym narty, łyżwy, sanki i grype na zakończenie ferii świątecznych".



## CYTATY

**"Uroczymy obchodzimy narodzenie Jezusa, czynimy to dlatego, aby dać świadectwo, że każdy człowiek jest kimś jedynym i niepowtarzalnym"**

**Jan Paweł II**

Cytat miesiąca



GAZETA

PoTemacie

## KALENDARZ

### NIETYPOWYCH ŚWIĄT

**Nie wiesz co świętować po Bożym Narodzeniu? Będziesz beczynnie siedział i czekał na Wielkanoc? Nie ma takiej możliwości! Już teraz spójrz na nietypowe święta w styczniu:**

- 01.01 Światowy Dzień Kaca
- 03.01 Dzień Słomki do Picia
- 04.01 Dzień Breille'a
- 05.01 Dzień Bitej Śmietany
- 06.01 Dzień Filatelisty
- 07.01 Dzień Dziwaka
- 08.01 Dzień Elvisa Presleya
- 09.01 Dzień Sprzątania Biurka
- 11.01 Dzień Wegetarian
- 12.01 Dzień Całowania Złotowłosych
- 13.01 Dzień Wzajemnej Adoracji
- 14.01 Dzień Ukrytej Miłości, Dzień Nieśmiałych
- 15.01 Dzień Wikipedii
- 16.01 Dzień Pikantnych Potraw
- 17.01 Dzień Wszystkich Fajnych
- 18.01 Dzień Kubusia Puchatka
- 19.01 Dzień Popcornu
- 20.01 Dzień Bigosu
- 21.01 Dzień Babci
- 22.01 Dzień Dziadka
- 23.01 Dzień Pisma Ręcznego
- 24.01 Dzień Środków Masowego Przekazu
- 25.01 Dzień Sekretarki
- 29.01 Dzień Łamigłówek
- 31.01 Dzień Huniostów

REDAKTOR NACZELNY: Konrad Szymański

NAD NUMEREM PRACOWALI: Zuzia Balczun, Joanna Czajka, Maja Gaworek, Helena Kuźmicz, Martyna Niemyjska, Monika Trela, Ula Urbanek, Damian Chmielewski, Hubert Gostyński, Szymon Połaski, Kacper Składanek i Konrad Szymański

SKŁAD GAZETKI: Kacper Składanek i Konrad Szymański

KOREKTA I OPIEKA: Beata Gościńska

KONTAKT: e-mail: [po.temacie@gmail.com](mailto:po.temacie@gmail.com)

Facebook: PoTemacie

Jeżeli nie miałeś okazji przeczytać naszych poprzednich gazetek, już teraz wejdź na <http://www.juniormedia.pl/redakcje/panel/po-temacie> i nadrób zaległości!

Chcesz zostać redaktorem gazetki szkolnej "PoTemacie"? Nie czekaj tylko zgłoś się już teraz do p. Beaty Gościńskiej lub do nas ;)